

ODESZLI NA DRUGĄ STRONĘ...

Mamy listopad – miesiąc, w którym w sposób szczególny wspominamy tych, którzy odeszli już do wieczności, naszych zmarłych krewnych, przyjaciół, znajomych. My, członkowie podbeskidzkiej „Solidarności”, w sposób szczególny pamiętamy w ten czas o tych, którzy współtworzyli nasz związek na Podbeskidiu, poświęcali mu swe siły, czas, zdrowie, często także swą wolność, działali ofiarnie w komisjach zakładowych, walcząc o prawa ludzi pracy, a których nie ma już wśród nas. W różnym czasie i w różnym stopniu przyczynili się do odzyskania wolności przez naszą Ojczyznę, do przetrwania, a potem rozwoju „Solidarności”. Niektórzy z nich nie byli nawet członkami „Solidarności”, lecz poprzez swą działalność i ofiarę zasłużyli na naszą wdzięczną pamięć.

Ta smutna lista z każdym rokiem jest coraz dłuższa. Znajdują się na niej między innymi:

Tadeusz Adamski, Ryszard Anus, Wiesław Bakalarski, Janusz Bargieł, Ryszard Basior, Andrzej Baścik, Mirosław Biernot, Antoni Bobowski, Zofia Borecka-Michalak, Piotr Brańka, Barbara Bryś, Kazimierz Bury, Michał Caputa, Kazimierz Cieśla, Andrzej Chlewicki, Ludwik Czarnecki, Wiesław Konrad Czarnik, Bożena Cwiertniewska, Henryk Data, Maciej Dębowski, Oswald Dobrzański, Rudolf Dominik, Czesław Drzazga, Zdzisław Dudek, Władysław Dutka, Andrzej Działkowski, Józef Dziech, Maciej Faflak, Karol Fajkis, Zygmunt Faliński, Włodzimierz Forys, Jan Frączek, Jerzy Freindorf, Jan Gajewski, Stanisław Jerzy Gdula, Jerzy Gibas, Józef Golonka, Zbigniew Gołąb, Jadwiga Gołdynia, Jerzy Górny, Zdzisław Grefling, Roman Grudzień, Bolesław Gwizdała, Wanda Gwizdała, Ryszard Hadka, Jerzy Hałas, Janina Jabłońska, Kazimierz Jabłoński,

Janusz Januszewski, Grzegorz Jaroszewski, Jadwiga Kaczmarczyk, Krzysztof Kierepka, Jan Kinowski, Wojciech Kisiel, Franciszek Kłósko, Helena Kocoń, Zbigniew Kołodyński, Józef Kowalski, Józef Kożusznik, Barbara i Ireneusz Kóskowie, Andrzej Kralczyński, Jerzy Kucharski, Franciszek Kumorowicz, Eugeniusz Lach, Barbara Łągowska, Czesław Lysień, Mieczysław Machowiak, Tadeusz Makulski, Tadeusz Malejka, Jan Krzysztof Marek, Danuta Marzec-Styczeń, Stanisław Matl, Alicja Mazur, Tadeusz Mendrek, Tadeusz Miara, Wiesław Micherda, Leopold Mizera, Ferdynand Mizia, Antoni Mleczek, Zdzisław Mních, Tadeusz Moll, Józef Noszczyk, Ludwik Ogiński, Stanisław Olejak, Ryszard Orzeł, Adam Pawlik, Magdalena Pawlik, Henryk Pawłowski, Ryszard Penkala, Anna Pietrasina, Lidia Pilch, Teresa Piwowarczyk, Kazimierz Podstawa, Aleksandra Polak, Krystyna Pysz, Leszek Radziwiłł, Jan Sachajko, Ignacy Sanak, Andrzej Sikora,

Weronika Semik, Stanisław Simoni, Jan Siwiec, Antoni Sordyl, Wiesław Stachewicz, Bronisława Staniszevska, Stanisław Stolarski, Marian Strzała, Bolesław Stwora, Jan Sulikiewicz, Teresa Szafrńska, Tadeusz Szczerbowski, Stanisław Sznepek, Ewa Szostakowska, Bogumiła Sztefko, Aleksander Tarnawa, Stanisław Tekieli, Paweł Tomasik, Józef Trybała, Józef Tyc, Jan Tyrkiel, Rudolf Tyrna, Helena Wesółowska, Andrzej Wieczorek, Tadeusz Wielgolawski, Jan Wilczak, Antoni Włoch, Piotr Wojciechowski, Michał Wołyniec, Jan Worek, Józef Wranik, Tadeusz Wróbel, Włodzimierz Zabłocki, Stanisław Zacharias, Andrzej Zajac, Jan Ziarko, Czesław Zuber, Stefan Zuber, Kazimierz Żyrek...

Tylko w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy do tego żałobnego wykazu dopisaliśmy kolejne osoby. W tym czasie odeszli od nas: Jerzy Kronhold, Andrzej Derewiecki, Henryk Kenig, Zofia Lulek, Ignacy Achinger i Ryszard Fiut.

Do tej z pewnością dalece niepełnej listy trzeba też dopisać zmarłych duszpasterzy, którzy wspomagali „S” w czasie pamiętnego strajku



w 1981 roku, a później wspierali ją w okresie stanu wojennego. Są to między innymi arcybiskup Bronisław Dąbrowski, biskupi Czesław Domin i Herbert Bednorz, niezapomniani kapelani podbeskidzkiej „Solidarności” Józef Sanak i Zbigniew Powada oraz nasi księża przyjaciele: Kazimierz Janczar, Adolf Chojnacki, Franciszek Janczy, Władysław Wala, Leopold Zielasko, Krzysztof Ryszka i Jan Sopicki.

Im wszystkim i dziesiątkom innych, którzy w tym miejscu nie zostali wymienieni, podbeskidzka „Solidarność” winna jest wdzięczność, pamięć i modlitwę.



Od kilku lat bielskie stowarzyszenie „Podbeskidzie Wspólna Pamięć”, skupiające dawnych działaczy „Solidarności” i opozycji antykomunistycznej, umieszcza na grobach zmarłych przyjaciół tabliczki z symbolicznymi słowami pamięci i wdzięczności.



PRZY GROBIE KSIĘDZA JERZEGO

Członkowie „Solidarności” Służby Więziennej, zarejestrowani w Regionie Podbeskidzie NSZZ „S”, wystawili wartę honorową przy grobie błogosławionego ks. Jerzego Popieluszki, patrona naszego Związku. Wartę wystawiono w związku z czwartą rocznicą wprowadzenia pluralizmu związkowego w służbach mundurowych.

Służba przy grobie bł. księdza Jerzego Popieluszki trwa nieprzerwanie od 1984 roku, kiedy

to zamordowano kapelana „Solidarności”. Honorową wartę pełnią członkowie „Solidarności” z całej Polski. – Już po raz drugi funkcjonariusze Służby Więziennej z dumą w swoich mundurach stają przy grobie patrona „Solidarności”. Nasza warta jest świadectwem, jak wyjątkowym człowiekiem był ksiądz Jerzy. Jest naszym hołdem dla niego, jego posługi i męczeńskiej śmierci – podkreśla Andrzej Kołodziejcki, przewodniczący Rady Krajowej Sekcji Służby Więziennej NSZZ „Solidarność”.

ŚWIATŁA PAMIĘCI

Jak co roku w ostatnich dniach października – przed uroczystością Wszystkich Świętych i Dniem Zadusznym – przedstawiciele podbeskidzkiej „Solidarności” odwiedzili groby zmarłych związkowców. Co roku tych miejsc jest coraz więcej...

Na grobach zmarłych związkowców i działaczy opozycji antykomunistycznej na wielu podbeskidzkich cmentarzach pojawiły się znicze „Solidarności”, zapalone przez przedstawicieli Zarządu Regionu i pracowników terenowych oddziałów naszego Związku. Jak

powiedział szef podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz, w tym roku przygotowano ponad sto takich zniczy. Okazało się, że było ich za mało...

– Z roku na rok przybywa tych, którzy już od nas odeszli. W tym szczególnym czasie chcemy okazać im naszą pamięć. Nie wszędzie możemy dotrzeć, ale staramy się pamiętać o wszystkich, którzy swe życie związali z „Solidarnością”, dzięki którym żyjemy w wolnej Polsce. Jesteśmy im winni naszą wdzięczną pamięć i modlitwę – podkreśla Marek Bogusz, przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności”.

